

# Kacper HTA, 5 lat

Witam ciebie braciszku  
z południowych rewirów  
przez ostatnie 5 lat  
w sumie się tu zmieniło  
nie wiem od czego zacząć  
tu nie chodzi o miłość,  
ludzie chcą; czuć, żyć  
a nie tylko żyć chwilą  
tamten ziom dawno wyszedł  
i znów zdążył tam wrócić,  
przecież tysiące razy obiecywał  
to rzucić, mieli ostatni raz  
kogoś pojechać zdusić  
teraz czas będzie liczyć  
nie, że chce tylko musi  
a ta sztuka co łzami zalewała chodniki  
dzisiaj tańczy szalona, ozdabiając głośniki  
tutaj nikt cię nie uczy prostej matematyki  
bardzo proszę, liczą się tu tylko wyniki  
a co u mnie? parę płyt, sukcesów, porażek  
i te pierwsze spojrzenie, stałaś się moim światem  
pochowaliśmy wujka i kochaną prababcie  
(zawsze w sercu cię nosze i myślę jak o skarbie)  
trzymaj wysoko gardę KACPER,  
życia nie skończę na ławce  
pierdol karcer  
wiem, że czasem tracę wszystkie szanse własne  
nie pozwolę żeby czas mi przeleciał przez palce

kiedy wszystko ci się zmienia  
wychodzisz z cienia, chcę tylko żyć,  
żadna chemia nie do kupienia  
serce chce bić, nie chce oceniać wolę doceniać i biorę bit  
ostatnie 5 lat mojego życia jest w kolorze płyt

Tylko zarys, nie zrozumiesz nie stałeś obok  
opuściłem GM bo tak kazał mi honor  
dawno przestałem rozkminiać  
co tam ludzie pierdołą  
gówno wiedzą, pisać bajki tyle to mogą  
droga samuraj solo, incognito ironin  
tamten czas karuzela, budowanie swej broni  
każdy z was coś dołożył  
nie chcę spadać jak Boeing  
muszę hajs kombinować żeby nie zostać goły  
byłem na pogrzebie dziecka  
rzadko coś mną wstrząsa  
chyba łzy to norma gdy poznałeś rolę ojca  
znowu brak mi zdrowia  
mało o tym w rapie  
wystarczająco dobrze znam depresję na kanapie  
widzę jak ten zasięg buduje się w tym rapie  
klepią się po plecach ci którym tu wspólnie kapie  
ja lachę na to kładę  
wbijam znów na doghouse  
kręcimy razem muzę, nie dotyczy nas promocja  
powstała iluzja, za wszystko Mati (dzięki)  
chcę poznać wielki sukces  
bo poznałem już cieńki  
ktoś mówi Ci "ukłękni"  
nigdy kur\*\* mać, wierzę w siebie  
wiem że Ciebie też na to stać

kiedy wszystko ci się zmienia  
wychodzisz z cienia, chcę tylko żyć.  
żadna chemia nie do kupienia  
serce chce bić, nie chce oceniać wolę doceniać i biorę bit  
ostatnie 5 lat mojego życia jest w kolorze płyt